

KRZYSZTOF WĄSAK

ur. 1944; Lublin



Miejsce i czas wydarzeń	Lublin, PRL
Słowa kluczowe	Lublin, PRL, życie kulturalne, muzyka, The Minstrels, bigbeat

Moje pierwsze podejście do nut

Pierwsze podejście do nut [miałem] wtedy, [kiedy] zacząłem naukę gry na mandolinie. Z tym że ja do tej pory nie czytam biegle nut. Coś wysylabizuję, przeczytam jakoś kawałek, jak mi potrzeba, ale z trudnością. Znam, że tak powiem, abecadło nutowe. Natomiast nie umiem płynnie czytać nut tak, jak to robią muzycy. Uczyłem się głównie ze słuchu. Zresztą cała nasza umiejętność się powtarzała. Jeden drugiego podpatrywał: aha, akord G-dur się bierze tak, a w tym utworze trzeba zagrać g, d, e i c...

Nie zapomnę, jak Andrzej Siebielec uczył się (zresztą ja przy nim [również]) gitarowego utworu „Apacze” Shadowsów. Bo on pierwszy się [tego] nauczył. Zdobył gdzieś –nawet nie wiem gdzie –singla dwójkę Shadowsów. To była mała płytka na czterdzieści pięć obrotów na dwie strony. [Znajdowały się] na [niej] tylko dwa utwory. Z jednej strony „Apacze” z drugiej „Quartermaster’ Stores” taki szybki utworek. Tak że tę płytę Andrzej zajeździł na śmierć. Puszczal [ją] po kawałeczku, żeby złapać poszczególne dźwięki i się nauczyć utworu z pamięci, po prostu ze słuchu. I [tym sposobem] opanował cały utwór na gitarze. Później ja się nauczyłem od Andrzeja grać tych Shadowsów. Kurcze, bo to [był] taki fajny, typowo gitarowy utwór, który wtedy bardzo nam się podobał. I nauczyliśmy się go, słuchając właśnie płyty i niemożliwie ją zdzierając.

Data i miejsce nagrania	2014-01-16, Lublin
Rozmawiał/a	Marek Nawratowicz
Redakcja	Maria Buczkowska
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"